Znaczenie studiowania dla osób z niepełnosprawnością

Wojciech Mankowski

<https://orcid.org/0000-0003-0100-5172>

Uniwersytet Gdański

Streszczenie

Poniższy artykuł skupia się na problematyce postrzegania niepełnosprawności. Pytania, na które odpowiedzi szuka autor artykułu, brzmią: 1) jak postrzegani są studenci z niepełnosprawnością przez osoby pełno- i niepełnosprawne? 2) czym jest studiowanie dla osób niepełnosprawnych? Na te i inne pytania autor odpowiada na podstawie materiału zebranego do napisania pracy magisterskiej. Technika, jaką autor zastosował podczas badań, jest indywidualny wywiad pogłębiony. Skupił się na takich zagadnieniach, jak przypisywanie pewnych cech osobom z niepełnosprawnością czy negatywne zachowania wobec nich. Celem artykułu jest wywołanie u czytelnika refleksji na temat edukacji osób z niepełnosprawnością oraz nad samą niepełnosprawnością.

Słowa kluczowe

niepełnosprawność, edukacja wyższa, studia, wykluczenie, integracja.

WSTĘP

W roku 2015 w polskich szkołach wyższych uczyło się 23 828 osób z niepełnosprawnością, co stanowiło 1,84% wszystkich studentów (GUS 2015), a dwa lata później osób z dysfunkcjami było już 26 341 (GUS 2017). Już sam fakt tak dużej liczby niepełnosprawnych studentów jest dobrym powodem, aby przeprowadzić badania socjologiczne dotyczące tej grupy, które z całą pewnością będą ważne dla rozwoju subdyscypliny socjologii, jaką jest socjologia niepełnosprawności.

Osoby z niepełnosprawnością coraz częściej podejmują różne aktywności. Jedną z nich jest edukacja. Zdobywanie coraz lepszego wykształcenia daje możliwość podjęcia pracy i konkurowania na otwartym rynku pracy, a te możliwości są dla osób niepełnosprawnych na tyle istotne, że coraz więcej spośród nich zaczyna studiować – pomimo różnych utrudnień. Jak pokazują dane GUS, z roku na rok jest coraz więcej studentów i absolwentów szkół wyższych. Absolwentów z niepełnosprawnością w 2015 r. było 7013, a dwa lata później niepełnosprawni absolwenci stanowili 1,91% wszystkich absolwentów uczelni wyższych (GUS 2015, GUS 2017). Powodem stale zwiększającej się liczby niepełnosprawnych studentów może być to, że uczelnie starają się usuwać różnego rodzaju bariery dla osób niepełnosprawnych (np. architektoniczne, finansowe). Warto dokładniej przyjrzeć się tej rozrastającej się grupie.

W moich badaniach zastosowałem indywidualne wywiady pogłębione, przy czym przeprowadzałem je zarówno z osobami pełno-, jak i niepełnosprawnymi. Wszystkie badane osoby studiowały na Uniwersytecie Gdańskim oraz w Wyższej Szkole Bankowej w Gdańsku takie kierunki jak: socjologia, matematyka, biologia, ekonomia czy psychologia. Jeżeli chodzi o osoby niepełnosprawne, to ich dysfunkcje były różnorodne – związane z ograniczeniem ruchowym lub neurologicznym, ale także z chorobami metabolicznymi czy chorobami narządu słuchu. W tym miejscu należy podkreślić, że przeprowadzonych przeze mnie badań nie można przełożyć na całą populację osób z niepełnosprawnością.

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi środowiska akademickiego na osoby z niepełnosprawnością, wzbudzenie refleksji o charakterze bardziej ogólnym – na temat niepełnospraw-

ności jako takiej oraz o charakterze szczegółowym – na temat wyboru takich a nie innych ścieżek edukacyjnych osób z niepełnosprawnością. Chciałbym, aby niniejszy artykuł miał charakter praktyczny i miał szansę realnie poprawić jakość życia omawianej grupy. W tekście opisałem te wyniki moich badań, które pozwolą zastosować niektóre praktyczne rozwiązania służące poprawie życia osób niepełnosprawnych w środowisku akademickim.

Praca składa się z czterech części. Na początku opisałem założenia teoretyczne, które stanowią podwalinę niniejszego tekstu, a mianowicie – krytyczną teorię niepełnosprawności. Następnie przedstawiłem metodologię badań własnych. W kolejnej części skupiłem się na próbie odpowiedzi na pytanie: czym są studia dla osób z niepełnosprawnością? W ostatniej części opisałem negatywne zachowania wobec osób z niepełnosprawnością oraz sposoby walki z nimi. Na zakończenie przedstawię wnioski z przeprowadzonych badań.

KRYTYCZNE STUDIA NAD NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ

Charles Wright Mills – uważany za założyciela socjologii krytycznej – postulował, aby na osobiste troski spoglądać z szerszej perspektywy, w szerszym kontekście społecznym. W tym celu niezbędna jest wyobraźnia socjologiczna. Umożliwia ona bowiem rozsądne interpretowanie relacji pomiędzy indywidualnymi biografiami a postrzeganiem indywiduum jako części większej zbiorowości ludzi funkcjonujących w ramach konkretnej rzeczywistości, np. tej związanej z wydarzeniami historycznymi.

Wyobraźnia socjologiczna wymaga konkretnych umiejętności, na które zdaniem Millsa składają się:

- 1) wiedza, że wszystkie fenomeny społeczne są spowodowane przez jakieś decyzje, działania oraz wybory,
- 2) dostrzeganie ukrytych zasobów, barier kulturalnych lub strukturalnych, które określają sposób działania podmiotu,
- 3) odkrywanie we wszystkich fenomenach nagromadzenia przyszłości, tradycji kulturowej oraz społecznej, która wpływa współcześnie na działania,
- 4) patrzenie na życie społeczne oraz na instytucje społeczne i gospodarcze, a także na ich zmiany i nieustanny proces stawania się,
- 5) aprobowanie różnorodności form, w których może objawiać się życie społeczne.

Właśnie to podejście powinno stosować się jako hipotetyczną koncepcję w socjologicznych studiach nad niepełnosprawnością. Należy pamiętać, że „socjologiczne myślenie o niepełnosprawności musi zostać poddane ponownemu wyobrażeniu (reimaginuj), choć sama wyobraźnia krytyczna nie może być stosowana w całkowicie nieskrępowany sposób” (Sztobryn-Giercuszkiwicz 2018: 46). W tym miejscu warto też przypomnieć założenia krytycznej teorii, a są nimi:

- 1) krytyka oświecenia i pozytywizmu,
- 2) krytyka kapitalizmu,
- 3) krytyka marksizmu z wyłączeniem socjalizmu.

W pełni zgadzam się ze stwierdzeniem Marcina Hylewskiego i Tomasza Burdzika, które w przystępny sposób definiuje podstawowy wniosek twórców teorii krytycznej, a brzmiącym tak: „Wiara w racjonalne urządzenie świata; w linearny (ciągły), kierunkowy (nieodwracalny, przebiegający w jedną stronę) oraz stadialny (fazowy) postęp ludzkości przyniosła efekt zgoła odwrotny do pożądanego” (Sztobryn-Giercuszkiwicz 2018).

Warto zwrócić uwagę, że zastosowanie krytycznego myślenia socjologicznego w studiach nad niepełnosprawnością pozwala socjologom na odkrywanie nowych ścieżek, które mogą stać się punktem zwrotnym w badaniach w tym obszarze. Teoria krytyczna w kontekście niepełnosprawności z jednej strony jest już ugruntowana, a z drugiej – jest niezależna od wcześniejszych teorii oraz metodologii, ponieważ sama w sobie „wpływa na nową konceptualizację niepełnosprawności z pozycji transformatywnych zmian dla tej zmarginalizowanej grupy społecznej” (Sztobryn-Giercuszkiwicz 2018: 46).

Krytyczna teoria studiów nad niepełnosprawnością jest jedną z koncepcji wykorzystywanych w ramach *Disability Studies*, czyli dyscyplinie akademickiej, która łączy nauki społeczne zajmujące się problematyką niepełnosprawności. Co ważne, w ramach tej dyscypliny niepełnosprawność nie jest postrzegana jako funkcjonalna ułomność, punkt ciężkości jest przeniesiony na postrzeganie niepełnosprawności w kontekście społecznym, kulturowym, prawnym, psychologicznym i politycznym.

Teorie krytyczne mają za zadanie wyjaśniać oraz nieść wartość praktyczną i normatywną. Główne cele krytycznej teorii niepełnosprawności można zawrzeć w trzech punktach:

- 1) tłumaczenie, co wymaga poprawy w obecnym społeczeństwie,
- 2) szukanie jednostek, które mogą coś zmienić,
- 3) wprowadzanie podczas dyskusji społecznych dokładnych norm w taki sposób, aby osiągnąć cel przemiany społecznej.

Przedstawicielem badań nad niepełnosprawnością kierującym się powyższymi celami w działaniu jest D. L. Hosking, który wymienia z kolei siedem założeń będących fundamentem dla krytycznej teorii niepełnosprawności. Są to:

- 1) przyjęcie tzw. modelu biopsychospołecznego,
- 2) świadomość różnorodności wewnątrz grupy,
- 3) traktowanie różnorodności jako wartości,
- 4) równość i integracja oparte na prawie,
- 5) świadomość, że osoby z niepełnosprawnością mówią w swoim imieniu,
- 6) świadomość, że język ma wpływ na rozumienie niepełnosprawności,
- 7) rozumienie, że teoria krytyczna jest upolityczniona.

Koncepcja ta może pomóc w określeniu obecnego położenia społeczno-ekonomicznego osób z niepełnosprawnościami oraz ich funkcjonowania w rozmaitych przejawach życia społecznego, a następnie polepszenia warunków życia osób niepełnosprawnych i nie tylko. Przedstawiciele tego kierunku zadają sobie bowiem pytania tego typu: „Czymże bowiem [...] byłaby nawet najlepsza teoria społeczna, gdyby nie prowadziła do zmiany świata społecznego w kierunku demokratycznych wartości, otwartości, szacunku i upewnocnienia każdego członka społeczeństwa?” (Niedbalski 2017).

W niniejszej pracy oraz badaniach skupiono się na krytycznej teorii niepełnosprawności, a istotnym elementem jest założenie dotyczące wielowymiarowości zjawiska oraz wpływu języka na pojmowanie osób z niepełnosprawnościami.

METODOLOGIA

W moich badaniach głównym problem badawczym jest sposób postrzegania studiujących osób z niepełnosprawnością przez osoby niepełnosprawne i pełnosprawne. W tym kontekście niezwykle ważne są słowa używane przez badanych. W artykule skupiłem się na następujących pytaniach badawczych:

- 1) Jak rozumiane jest pojęcie „osoba z niepełnosprawnością”?
- 2) Jakie cechy osobowościowe są przypisywane osobom z niepełnosprawnością?
- 3) Jak wyglądają relacje między studentami?
- 4) Jak wyglądają relacje osób pełnosprawnych z niepełnosprawnymi?
- 5) Czy w środowisku akademickim istnieją stereotypy związane z niepełnosprawnością?
- 6) Jak powinno wyglądać pogłębianie wiedzy na temat niepełnosprawności?
- 7) Czym jest integracja osób z niepełnosprawnością i pełnosprawnych?
- 8) Czym jest studiowanie dla osób z niepełnosprawnością?
- 9) Dlaczego studenci niepełnosprawni wybrali dalszą edukację na uczelniach wyższych?
- 10) Czy studiowanie jest sposobem na usamodzielnienie się przez osoby z niepełnosprawnością?

Badanie przeprowadzane było metodą jakościową, a wykorzystaną przeze mnie techniką są indywidualne wywiady pogłębione. Powodem wyboru wywiadu jest to, że „są naturalną częścią naszego życia. Na co dzień obserwujemy barwne, pełne emocji rozmowy dziennikarzy [...] wysłuchujemy zwierzeń bliskich osób albo sami stajemy się obiektem badań, na przykład [...] kiedy zaczepia nas nachalny ankieter” (Jemielniak 2012: 111). Ta naturalność wywiadu jako techniki badawczej była dla mnie kluczowa. Codziennie mówimy o swoich sukcesach i porażkach, a socjolog może zbierać te wypowiedzi, analizować je, a potem porównywać z innymi przypadkami. Tak samo uważa Steinar Kvale – zgodnie z jego słowami „wywiad jest specyficzną formą rozmowy, w trakcie której wiedzę tworzy się w toku interakcji między osobą prowadzącą a respondentem” (Kvale 2010: 19–20). Dzięki wyborowi wywiadu mogłem swobodnie dopasowywać się do tego, co w danym momencie przekazywali moi rozmówcy.

Innym istotnym powodem wyboru właśnie takiej ścieżki badawczej była chęć rzetelnego, nieschematycznego porównania dwóch grup, czyli studentów z niepełnosprawnością i studentów pełnosprawnych. Wybór wywiadu pozwolił mi na przygotowanie list z zagadnieniami do poruszenia. Listy te na pierwszy rzut oka wyglądały inaczej, mimo to miały podobny sens, podobne drugie dno, które zostanie przedstawione w dalszej części artykułu.

Opisując pokrótce osoby badane, należy zwrócić uwagę na to, że studiowały na takich kierunkach jak: dziennikarstwo, gospodarka przestrzenna, lingwistyka stosowana, matematyka, psychologia czy socjologia. Warto również zwrócić uwagę na rozkład osób pod względem stopnia studiów – co zostało przedstawione w tabeli 1.

Tabela 1. Rozkład badanej populacji według stopnia studiów

Stopień studiów	Niepełnosprawni	Pełnosprawni
Licencjackie	2	3
Magisterskie	4	5
Doktoranckie	2	0

Źródło: opracowanie własne.

Należy również podkreślić, że w grupie studentów z niepełnosprawnością znalazły się osoby z różnymi rodzajami niepełnosprawności, takimi jak: psychologiczna, ruchowa, neurologiczna, endokrynologiczna oraz sensoryczna.

CZYM JEST STUDIOWANIE DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ?

Podczas rozmów z badanymi osobami pytałem je, jak rozumieją pojęcie „osoba z niepełnosprawnością”. Celem tego było sprawdzenie, jak różne osoby podchodzą do tego zjawiska, a dokładniej – w jaki sposób rozumieją to pojęcie. Pytanie to było zadane zarówno osobom pełnosprawnym, jak i osobom z niepełnosprawnością.

Wypowiedzi udało się podzielić na trzy podgrupy, choć należy nadmienić, że czasami rozumienie pojęcia „osoby z niepełnosprawnością” nie pasowało do żadnej ze stworzonych podgrup (opisuję to w dalszej części rozdziału). Jeżeli chodzi o stworzony przez mnie podział, to pierwszą grupą są te wypowiedzi, które odnoszą się do przepisów prawnych, drugą – te, które odnoszą się do stanu zdrowia jednostki, a trzecią – te, które odnoszą się do interakcji ze społecznością.

Osoby, które w swoim rozumieniu pojęcia „osoba z niepełnosprawnością” odnosiły się do przepisów prawnych, często używały słowa „orzeczenie”. Jedna z badanych osób określiła osobę z niepełnosprawnością „jako kogoś, kto ma orzeczenie” (Wywiad 06N).

Należy podkreślić, że większość moich rozmówców, opisując „osobę z niepełnosprawnością”, odnosiła się do stanu zdrowia jednostki. W tym kontekście często było używane słowo „dysfunkcja” rozumiane jako „nieprawidłowe funkcjonowanie komórki, tkanki, narządu lub całego organizmu” (Słownik PWN). Warto przytoczyć tutaj słowa, jakie wypowiedziały dwie z badanych osób. Pierwsza, opisując „osoby z niepełnosprawnością”, powiedziała: „To zależy od konkretnej choroby, ale wydaje mi się, że niepełnosprawność

to niemożliwość wykonania czegoś bądź ograniczenia związane z tym. W moim przypadku nie mogę nosić nic ciężkiego, więc definiując osobę z niepełnosprawnością, w tę stronę bardziej bym poszła” (Wywiad 05P). Druga osoba stwierdziła, że niepełnosprawność wpływa na „wykonywanie różnych zawodów” (Wywiad 05P).

Ci rozmówcy, którzy w swoich definicjach odwołali się do problemów z interakcją z otoczeniem, z innymi jednostkami w społeczeństwie, często w swoich wypowiedziach nawiązywali do tematu barier architektonicznych. Jak zauważyła jedna z rozmówczyń: „Osoby, które poruszają się na wózkach inwalidzkich, często mają problem, aby się poruszać [...] brak dostosowania chodników, brak wjazdów czy wind. Dla osób niesłyszących i niewidomych nie ma dostosowań, jest mało oznaczeń w języku Braille’a, a dla osób głuchoniewidomych tym bardziej w Polsce nic nie ma” (Wywiad 08N). Badani zwracali także uwagę na bariery występujące na uczelniach. Jak zauważyła jedna z osób: „na wydziale są pewne ułatwienia, ale są bardzo słabo oznaczone. Podjazdy są nie tam, gdzie trzeba. Osoba niepełnosprawna musi prosić o otwarcie drzwi. W moim punkcie sale są niedostosowane. Muszę zawsze prosić profesora, aby włączył światło. Mieszkam w akademiku. Kiedyś trzy miesiące winda była nieczynna. Robiłam zakupy na cały tydzień. Zakupy chowałam do plecaka. Wejście na czwarte piętro graniczy z cudem. Siadałam na schodach” (Wywiad 05N). Poza barierami architektonicznymi, wiele spośród badanych osób wymieniało także bariery związane z różnymi zachowaniami ludzi z otoczenia. Jednym z przykładów jest następująca wypowiedź: „Największą barierą jest nietolerancja. Ja się z nią na ogół nie spotykam, ale gdy nosiłam gorset ortopedyczny spotykałam się z pytaniami typu: Kto ci połamiał żebra? Co ty sobie zrobiłaś? lub komentarzami typu: Co za głupia moda. Jakby nikt nie rozumiał, że to było leczenie. To jest raczej największa bariera” (Wywiad 03N).

Poza wypowiedziami, które z łatwością można było przyporządkować do jednej z trzech podgrup pojawiły się też takie, które nie mieściły się w stworzonych przeze mnie ramach. Jedna osoba powiedziała, że „Człowiek nabywa tę niepełnosprawność. Byłam człowiekiem zdrowym. Nagle choroba się pojawiła. Operacje. Po operacji to się stało. Potrzebuję pomocy w chodzeniu i w codziennych czynnościach” (Wywiad 05N). Ten cytat pokazuje sytuację, w której zmieniają się role społeczne. Osoba zdrowa przyjmuje rolę osoby chorej. W kontekście tej wypowiedzi należy podkreślić, że są choroby, których efektem jest niecałkowite wyzdrowienie, a to jest równoznaczne z przyjęciem roli osoby z niepełnosprawnością. Rysunek 1. pokazuje zależność pomiędzy rolą społeczną a stanem zdrowia.

Rysunek 1. Zależność pomiędzy rolą społeczną a stanem zdrowia

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie zebranego materiału chciałbym zbudować własną definicję niepełnosprawności. Według tej definicji osoba z niepełnosprawnością jest to osoba posiadająca pewne dysfunkcje, które mogą dotyczyć takich stref, jak stan zdrowia (fizycznego i psychicznego) oraz dostosowanie do społeczeństwa. Dysfunkcje te powodują, że osoba z niepełnosprawnością ma określone trudności, z którymi powinna walczyć. Najważniejszym aspektem mojej definicji jest to, że człowiek może tę niepełnosprawność nabyć, w takiej sytuacji z punktu widzenia socjologii przechodzi z jednej roli do drugiej – z roli osoby zdrowej do roli osoby z niepełnosprawnością.

Kolejnym zagadnieniem, jakie podejmowałem w trakcie przeprowadzania wywiadów, były cechy przypisywane osobom z niepełnosprawnością. Na podstawie zebranego materiału udało się podzielić te cechy na trzy podgrupy – cechy pozytywne, negatywne i obojętne.

W tym miejscu warto określić, czym są cechy charakteru. Rozumiem je jako zespół cech, który ujawnia się w sposobie bycia, zachowaniu czy usposobieniu. Ponadto warto zaznaczyć, że cechy są używane do wartościowania jednostki zarówno w sposób pozytywny, jak i negatywny. W psychologii opisywanie człowieka w kategoriach trwałych cech, czyli atrybutów, nazywa się teorią atrybucji.

W przypadku osób z niepełnosprawnością na proces wartościowania ma duży wpływ inność fizyczna lub psychiczna. Jak pokazują badania, inność może mieć duży wpływ na akceptację, może wzbudzać lęk oraz wytwarzać dysonans poznawczy. Jak zauważyła Katarzyna Walęcka-Matyja w przypadku osób niepełnosprawnych, „których choroba czy kalectwo oceniane są jako cechy centralne, deprecjonowane są inne cechy, które w innych warunkach oceniane byłyby pozytywnie” (2013: 29). Należy też podkreślić, że to, w jaki sposób jednostka widzi osobę z niepełnosprawnością, może zależeć od doświadczeń oraz wspomnień tej osoby. Jak podkreśla Katarzyna Walęcka-Matyja: „uwarunkowania osobowościowe człowieka są czynnikiem regulującym jego stosunek do otoczenia

społecznego, w tym do zjawiska niepełnosprawności” (2013: 29). Z tego właśnie powodu podczas rozmów pytałem o przypisywanie cech psychologicznych osobom z niepełnosprawnością zarówno osoby pełnosprawne, jak i niepełnosprawne.

W trakcie analizy zostały stworzone dwa kody. Jednym z nich są pozytywne cechy charakteru. Drugim kodem jest brak wyróżniających cech osobowościowych. Wśród cech, które zostały wymienione są następujące:

- 1) cieszący się z małych rzeczy,
- 2) niepoddający się,
- 3) odważny,
- 4) opiekuńczy,
- 5) otwarty,
- 6) silny,
- 7) zdeterminowany, aby osiągnąć swoje cele.

Na podstawie zebranego materiału doszedłem do dwóch podstawowych wniosków. Pierwszy z nich dotyczy tego, że osoby z niepełnosprawnością częściej wymieniały konkretne cechy charakteru niż osoby zdrowe. Osoby pełnosprawne skupiały się na podkreśleniu, że osobom z niepełnosprawnością nie można przypisywać konkretnych cech charakteru z racji ich dysfunkcji. Takie podejście osób zdrowych może wynikać z tego, że osoby pełnosprawne stawiają osoby z niepełnosprawnością na równi z osobami zdrowymi. Drugi wniosek dotyczy tego, że osoby z niepełnosprawnością znacznie częściej wymieniały pozytywne cechy charakteru, a także używały słowa „być” w trzeciej osobie liczby mnogiej czasu teraźniejszego (są), więc mówiły, jakie osoby niepełnosprawne są w tej chwili, w tym momencie, a nie w ogóle.

Podczas rozmów zadałem pytanie: Czym jest studiowanie dla osób z niepełnosprawnością? Celem zadania tego pytania osobom z dysfunkcjami było uzyskanie informacji, czy edukacja jest dla nich ważna oraz czym jest dla nich czas studiowania. Zadanie zaś tego pytania osobom pełnosprawnym miało na celu sprawdzenie, w jakim stopniu domyślają się one, czym jest edukacja i czas studiowania dla osób z niepełnosprawnością.

Dla wielu osób z niepełnosprawnością studia są czasem możliwości rozwijania pasji, rozwoju osobistego, poznawania nowych ludzi. Dla niektórych jest to czas zdobywania doświadczenia życiowego czy walczenia z swoimi słabościami, inni zaś traktują studia jako pewne wyzwanie oraz jako czas spełniania własnych marzeń. Z punktu widzenia socjologa najbardziej interesującym kodem jest właśnie ten związany z niezamykaniem się w czterech ścianach. Studia umożliwiają wyjście poza dom rodzinny. Można mieć duże nadzieje na to, że osoby niepełnosprawne, które zdecydowały się na studia, będą aktywniej brały udział w życiu społecznym w czasie studiów, ale także po ich zakończeniu. W tej części badania nie pytałem wprost osób z niepełnosprawnością o kwestię usamodzielniania się. Pytanie tego typu pojawiło się dopiero w pytaniach badawczych. Wówczas w wyniku przeprowadzonej przeze mnie analizy utworzył się kod usamodzielniania się. Jedna osoba powiedziała, że studia są czasem na „poznawanie ludzi, organizację i uczestnictwo w konferencjach. Dają możliwość radzenia sobie w większym mieście. Kino, teatr. Zapewne dało mi to odwagę” (Wywiad 08N).

Tabela 2. Okres studiowania z perspektywy osób z niepełnosprawnością

Kody:	Wypowiedzi
Studia są dla mnie...	
doświadczeniem życiowym	„Studia są zapewne pewnym życiowym doświadczeniem”.
niezamykaniem się w czterech ścianach	„Inaczej się poczułam. Wyszłam z domu. Otworzyłam się na świat. Dowartościowałam się. Realizuję swoje cele i chcę do tych marzeń dążyć. Może będę miała jakieś osiągnięcia naukowe, ale jeszcze troszkę”.
walką z własnymi słabościami	„Przyznam, że właśnie wtedy otworzyłam się na ludzi i na świat. Nie ma co udawać. Do końca liceum byłam bardzo nieśmiała i zamknięta w sobie. Wstydziłam się mówić. A z powodu postawienia wszystkiego na jedną kartę to się zmieniło”.
rozwijaniem pasji	„Jak zaczęłam studia licencjackie, to już wiedziałam, że chcę zostać na doktoracie. Studia III stopnia wyglądają zupełnie inaczej. To my przeprowadzamy badania. Teraz jestem po tej drugiej stronie i zaczęłam już prowadzić wykłady. Zauważyłam, że z naszej grupy tylko ja jestem niepełnosprawna. Mnie to nie przeszkadza”.
	„Oczywiście sprawia mi to przyjemność i satysfakcję. Lubię czytać i chodzić na wykłady. Forma samorozwoju”.
kontaktem międzyludzkim	„Większy kontakt z innymi ludźmi”.
realizacją marzeń	„Niektórzy traktują ten czas jako ten, który umożliwia spełnianie tych aspiracji życiowych”.
rozwojem osobistym	„Właśnie ten okres powinien dawać możliwość poznawania nowych rzeczy, zdobywania wiedzy na interesujące tematy oraz możliwość rozwijania własnych pasji”.

usamodzielnieniem się	„Takie ogóły. Poznanie większej ilości nowych ludzi, większa wolność i... no wiesz. Większa wolność, ponieważ wyprowadzka z domu i takie tam bzdety.”
	„Zapewne się usamodzielniałam”.
	„Poznanawanie ludzi, organizacja i uczestnictwo w konferencji. Możliwość radzenia sobie w większym mieście. Kino, teatr. Zapewne dało mi to odwagę”.
wyzwaniem	„Dla mnie jest to fajna przygoda”.
zmianą patrzenia na świat	„Studia pokazują, że poprzez zdobywanie wiedzy zaczynamy inaczej patrzeć na świat, który nas otacza”.

Źródło: opracowanie własne.

Kolejnym etapem jest przyjrzenie się, jak osoby pełnosprawne odpowiadały na pytanie: Czym mogą być studia dla osób z niepełnosprawnością? Co ciekawe – kod, który się powtarza to niezamykanie się w czterech ścianach. Osoby zdrowe podkreślały, że studia mogą dać osobom niepełnosprawnym możliwość pocucia się jak osoba zdrowa, taka jak większość społeczeństwa. Kolejnym kodem istotnym dla grupy osób pełnosprawnych jest włączanie się osób niepełnosprawnych w społeczeństwo, przy czym tutaj badani podkreślali, że chodzi o aktywne, a nie bierne funkcjonowanie w życiu społecznym.

NEGATYWNE ZACHOWANIA WOBEC OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

W tej części chciałbym skupić się na zachowaniach stereotypowych czy dyskryminacyjnych, z którymi spotykają się osoby z niepełnosprawnością. W pierwszej kolejności zdefiniuję pokrótce kluczowe dla tej części pojęcia, jak: postawa, stereotyp, uprzedzenie i dyskryminacja.

Postawa składa się z elementów poznawczych, emocjonalnych oraz behawioralnych. Najważniejsze w definiowaniu postawy jest zwrócenie uwagi na reakcję na dany obiekt, która odpowiada wymienionym wyżej elementom postawy.

Stereotyp odwołuje się do części postawy dotyczącej poznawania. Według „Słownika języka polskiego” stereotyp jest to „funkcjonujący w świadomości społecznej uproszczony i zabarwiony wartościująco obraz rzeczywistości” (Słownik PWN). Definicje dokładniejsze podkreślają, że jest to jakiś schemat myślenia, który jest reprezentowany przez konkretną grupę i dotyczy innej grupy, która posiada łatwo zauważalne cechy. W schemacie takiego myślenia uważa się, że wszyscy członkowie grupy, która posiada łatwo zauważalne cechy, są tacy sami, co oczywiście jest rażącym uogólnieniem.

Jedną z definicji uprzedzenia jest ta, która mówi, że jednostka posiada określone cechy, które odróżniają ją od innych jednostek. E. Aronson uważa, że uprzedzenia są negatywną postawą wobec wyróżniającej się grupy, a postawa ta jest oparta na uogólnieniach będących konsekwencją nieprawdziwych lub niekompletnych informacji.

Dyskryminacja opiera się na nieodpowiednim traktowaniu kogoś, bez konkretnego uzasadnienia takiego zachowania. Zachowanie takie wynika z tego, że dyskryminującemu nie odpowiada jakaś cecha osoby, którą dyskryminuje.

Poniżej przedstawiam wypowiedzi moich rozmówców na ten temat. Z mojej analizy wynika, że każda badana przeze mnie osoba z niepełnosprawnością spotkała się z zachowaniem dyskryminacyjnym, choć należy też podkreślić, że każda z osób inaczej rozumiała zadane przeze mnie pytanie, które brzmiało: Jakie są twoje doświadczenia związane z negatywną postawą wobec ciebie jako osoby niepełnosprawnej?

Tabela 3. Doświadczenia osób z niepełnosprawnością negatywnych postaw wobec nich

01N	„Spotkałam się ze stereotypem takim, że osoba niepełnosprawna nie powinna przychodzić na zajęcia, kiedy ma zły humor. Jest to oczywiście bzdura, bo powinniśmy uczestniczyć w życiu codziennym właśnie wtedy”.
02N	„Przyznam, że jak zaczęłam chorować, a nie znałam jeszcze przyczyny mojego złego samopoczucia..., jadąc autobusem do domu bądź do szkoły, nie miałam miejsca siedzącego i bardzo często upadałam”.
03N	„Nie znałam tych ludzi, a oni mówili, że siedzę przy komputerze, a ja prawie nie siedzę przy nim. Nawet to było frustrujące, nie zna cię, są to znajomi rodziców i trzeci raz widzisz ich w życiu, a oni wyjeżdżają z tym, że masz krzywy kręgosłup z własnej woli. Krzywy kręgosłup z powodu siedzenia cały czas przed komputerem albo przez noszenie plecaka na jednej szelce”.
04N	„Mi np. zdarzyło się kiedyś, że byłam w restauracji i poprosiłam panią kelnerkę o powtórzenie, bo jej nie zrozumiałam. Od razu zaczęła do mnie mówić, jak do dziecka. W dodatku głupiego. Wkurza mnie takie podejście”.
05N	„Osoby z niepełnosprawnością są często skreślane, np. nie mogły brać udziału w laboratorium, bo założono, że na pewno sobie nie poradzą”.
06N	„Podczas szukania pracy jeden z pracodawców zapytał się, czy moja choroba jest zakaźna”.
07N	„Jedna koleżanka po mojej dłuższej nieobecności zapytała, czy byłam, a jeden kolega nie wiedział, o kogo chodzi, więc ona powiedziała, że chodzi o tę kulawą. Uważam, że często ludzie nie myślą, tylko po prostu najpierw szufladkują”.
08N	„Na początku choroby, gdy dawałem sobie zastrzyk, to od ćpunów mnie wyzywali. Teraz na szczęście mam pompę insulinową. A takie niezrozumienie. Mam też cukrzycę typu I, w momencie, gdy mam niski poziom cukru, gdy muszę się tłumaczyć, to często nie mam ochoty”.

Źródło: opracowanie własne.

Zastanawiając się, jak można zmienić taki stan rzeczy, zacząłem pytać moich rozmówców, w jaki sposób według nich można walczyć z zachowaniami dyskryminacyjnymi. Na podstawie zebranego materiału i analizy powstały dwa kody – rozwiązania:

- 1) integracja osób z niepełnosprawnością oraz pełnosprawnych,
- 2) edukacja od najmłodszych lat.

Na podstawie wywiadów opracowałem kilka pomysłów na to, jak można rozwiązać problem stereotypowego postrzegania osób z niepełnosprawnością oraz zachowań dyskryminacyjnych. Pierwszym pomysłem jest integracja, przede wszystkim oddolna i dobrowolna. Integracja – o ile jest to możliwe – powinna być działaniem oddolnym na uczelniach, to sami studenci – zarówno ci pełno-, jak i niepełnosprawni powinni rozpoczynać integrację, komunikację między sobą. Innym, interesującym sposobem na dobrowolną integrację jest wolontariat – chodzi o to, aby wolontariuszami stawały się zarówno osoby pełno- i niepełnosprawne. Wolontariusz pełnosprawny działający w ramach instytucji pomagających osobom niepełnosprawnym ma szansę obcować w ramach wolontariatu z osobami niepełnosprawnymi, poznawać je, rozumieć ich problemy, natomiast wolontariusz niepełnosprawny działający w ramach jakiejkolwiek instytucji ma szansę poznać wiele nowych osób oraz zbudować sieć kontaktów. Jedną z wypowiedzi na temat integracji, która trafnie według mnie podsumowuje i uzasadnia to, co zostało powyżej opisane, brzmi: „Większość osób zdrowych nie zauważa, że osoby z niepełnosprawnością pod względem integracji się różnią”.

Kolejnym pomysłem jest edukacja obowiązkowa, która zdaniem moich rozmówców powinna w znacznej mierze opierać się na integracji – tym razem jednak zaplanowanej i kontrolowanej. Edukowanie w taki sposób powinno zaczynać się już od najmłodszych lat i powinno polegać na zabawie dzieci. Dzieciństwo jest dobrym momentem poznawania nowych osób, dzieci nie mają jeszcze ukształtowanego obrazu „innego”, tak jak to zazwyczaj jest u osób dorosłych. Jeżeli chodzi o starsze dzieci, młodzież i dorosłych, to ważna byłaby sensownie prowadzona edukacja dotycząca niepełnosprawności – tutaj kluczowe byłoby przekazywanie rzetelnej wiedzy na temat osób z niepełnosprawnością, przedstawianie różnych rodzajów niepełnosprawności, prezentowanie codziennych doświadczeń osób z niepełnosprawnością, na przykład poprzez różnego rodzaju symulacje. W szkołach doksztalcaniem w tym zakresie mogliby zajmować się wychowawcy czy pedagodzy szkolni. Doksztalcenie tego typu powinno obejmować nie tylko uczniów w ramach obowiązkowego kształcenia, ale także studentów. Tutaj też należy wprowadzać jakiś element uzupełnienia wiedzy na temat różnych niepełnosprawności, przy czym od razu warto zaznaczyć, że proces doksztalcenia nie powinien być zastosowany tylko wobec studentów, ale także wobec kadry naukowej oraz administracji. Należałoby zastanowić się, jak powinien przebiegać ten proces. Może mieć postać po prostu wykładu lub szkolenia przez Internet. Edukacja na wszystkich szczeblach powinna pokazywać, że „inność” nie jest czymś złym czy niepożądanym.

Na podstawie zebranego materiału udało się stworzyć listę kroków, która pomoże w walce z negatywnymi zachowaniami wobec osób z niepełnosprawnością.

Rysunek 2. Kroki walki z stereotypami dotyczącymi osób z niepełnosprawnością

Źródło: opracowanie własne.

Według mnie pierwszym krokiem do walki jest integracja od najmłodszych lat, o czym już wspominałem. Pokróćce – dzieci jeszcze nie mają doświadczenia, wiedzy oraz obrazu tego „innego”, czyli w omawianym przeze mnie przypadku obrazu osób z niepełnosprawnością. Kolejnym krokiem są szkolenia, na których powinny być poruszane m.in. takie tematy: jak poprawnie się komunikować z osobami z niepełnosprawnością, na czym polegają najczęstsze dysfunkcje oraz w jaki sposób pomagać niepełnosprawnym. Należy podkreślić, że podczas tych zajęć wypowiadałyby się głównie osoby z różnymi chorobami i niepełnosprawnościami.

Następną sprawą jest przekazywanie prawdziwych, rzetelnych informacji na temat różnych niepełnosprawności. Według mnie za te rzetelne informacje powinni być odpowiedzialni dziennikarze oraz wykładowcy uczący dziennikarstwa i ich studenci.

Istotnym punktem jest możliwość spotykania się z osobami z niepełnosprawnością – na co dzień, w różnych życiowych sytuacjach. Aby to się zadziało, należy spełnić dwa warunki. Pierwszy to indywidualna sprawa jednostki, czyli chęć spotkania. Drugi warunek leży w gestii całego społeczeństwa i dotyczy on włączania osób z niepełnosprawnością w życie społeczne oraz tworzenie takich ułatwień, które umożliwiałyby osobom z niepełnosprawnością funkcjonowanie takie samo, jakim cieszyć mogą się osoby zdrowe.

Skoro jesteśmy już przy spotkaniach, to należy powiedzieć, że najskuteczniejsze byłyby te spotkania, które wynikałyby z działania oddolnego, to znaczy, że chęć spędzenia czasu w jakiejś formie grupy złożonej zarówno z osób pełno-, jak i niepełnosprawnych wychodziłaby od zwykłego człowieka, pracownika czy obywatela (pełno- lub niepełnosprawnego), a nie od kierownictwa czy zarządu jakiejś instytucji. Takie działanie od-

dolne może – wbrew pozorom – okazać się najskuteczniejszą formą przeciwdziałania dyskryminacji.

Bardzo dobrym rozwiązaniem jest wspólne działanie osób z niepełnosprawnością razem z osobami zdrowymi. Przykładem może być Niezależne Zrzeszenie Studentów, do którego każdy może dołączyć i nie jest ważne, czy jest zdrowy, czy chory.

Dla samych osób niepełnosprawnych, szczególnie tych, którym trudno jest odnaleźć się w społeczeństwie, pierwszym krokiem na drodze ku lepszemu życiu z pewnością mogłaby być możliwość spotykania się z innymi podobnymi osobami, dlatego też osoby z niepełnosprawnością powinny organizować różnego rodzaju zrzeszenia, aby móc wspólnie działać i wzajemnie się wspierać.

ZAKOŃCZENIE

Powyższe badania pokazują, że świadomość studentów na temat niepełnosprawności rośnie, choć należy podkreślić, że każda z badanych osób rozumiała niepełnosprawność na własny sposób. Najczęściej rozumienie niepełnosprawności nawiązywało do jednej z trzech kategorii – przepisy prawne, stan zdrowia lub interakcja z społeczeństwem.

Jeżeli chodzi o opisywanie osób z niepełnosprawnością, to należy zwrócić uwagę, że ani jedna z badanych osób nie określiła osoby niepełnosprawnej negatywną cechą. Osoby z niepełnosprawnością wymieniały cechy pozytywne, a osoby pełnosprawne skupiały się głównie na tym, że osoby niepełnosprawne nie różnią się pod względem cech i psychologii od osób zdrowych. Taki stan rzeczy wydaje się być pozytywnym sygnałem, jeżeli chodzi o stan świadomości na temat niepełnosprawności.

Kolejnym tematem, jaki został poruszony w badaniu, był określenie, czym jest studiowanie dla osób z niepełnosprawnością. Najistotniejszym wnioskiem wynikającym z tej części badania jest to, że dzięki studiowaniu osoby z niepełnosprawnością stają się bardziej aktywne w życiu społecznym, także po zakończeniu edukacji, niż osoby z niepełnosprawnością, które nie zdecydowały się na studia.

Badania wskazały również, że każda badana osoba z niepełnosprawnością miała do czynienia z negatywnymi, dyskryminacyjnymi zachowaniami.

Konkluzję przeprowadzonych badań stanowi stwierdzenie, że nadal konieczna jest praca nad zmianą świadomości na temat osób z niepełnosprawnością. Zmiana ta powinna być wywoływana na dwa sposoby. Po pierwsze – poprzez integrację osób pełnosprawnych oraz niepełnosprawnych, a po drugie – poprzez edukację na temat inności nie tylko pod względem stopnia sprawności. Efektem takich działań mogłyby być wspólne działania osób pełno- i niepełnosprawnych na rzecz poprawy jakości życia osób niepełnosprawnych.

BIBLIOGRAFIA

- Gudkova, Svetlana (2012). *Wywiad w badaniach jakościowych*. W: Dariusz Jemielniak (red). *Badania jakościowe*, t. 2, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 111–129.
- Kvale, Steinar (2010). *Prowadzenie wywiadów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sztobryn-Giercuszkiewicz, Joanna (2017). *Krytyczna teoria niepełnosprawności jako rama teoretyczna w badaniach nad niepełnosprawnością*. W: Jakub Niedbalski, Mariola Raclaw, Dorota Żuchowska-Skiba (red.). *Oblicza niepełnosprawności w teorii i praktyce*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 23–40.
- Sztobryn-Giercuszkiewicz, Joanna (2018). *Szanse i ograniczenia kształcenia akademickiego osób z niepełnosprawnościami w Polsce – perspektywa socjologiczna*. Łódź: Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej.
- Walęcka-Matyja, Katarzyna (2013). *Psychologiczne i społeczno-kulturowe determinanty postaw wobec osób niepełnosprawnych oraz ich rodzin*. W: Ewa Zasępa (red.). *Doświadczenie choroby i niepełnosprawności*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, s. 24–38.
- Słownik języka polskiego PWN* – pojęcie „dysfunkcja”. <https://sjp.pwn.pl/sjp/dysfunkcja;2555725> (dostęp: 06.05.2019).
- Słownik języka polskiego PWN* – pojęcie „stereotyp”. <https://sjp.pwn.pl/slowniki/stereotyp.html> (dostęp: 25.05.2019).